

Za oknem Ty

Słowa: **Marek Sochacki** | Muzyka: **Robert Wiórkiewicz**

Blady ranek mnie budzi, w okna stuka mi
Spoglądam za okno, a za oknem - ty
Stoisz, wróbli rój straszysz zaokienny strach
Nie, nie wyjdę na balkon, bo chce mi się spać
Więc na próżno w okno będziesz gapił się
Nie, nie będę Julią, jeszcze trochę śpię

Ale wiedz, w moim śnie
W czułej mgłę snujesz się
Nucisz w mol miękko jak
struny brzęk, nocny ptak
Sączysz się w moim śnie
Kusisz mnie dotknąć chcesz
Nagle głos, każe wstać...
Mamo - (znikaj!) - chcę spać...

Nie wiem jak długo stoisz, wczoraj stałeś też
Niedługo, zapewne, przecież padał deszcz
Szumiął liści grał werblem, szurał w rynnie w as
Przemyciałeś się w rytmie, buszowałeś w snach
Więc wystarczy, idź wreszcie do domu - pa....
Twa Julia ma dosyć, twa Julia chce spać

Ale wiedz, w moim śnie
W czułej mgłę snujesz się
Nucisz w mol miękko jak
struny brzęk, nocny ptak
Sączysz się w moim śnie
Czule mnie dotknąć chcesz
Nagle głos, każe wstać
Mamo - (znikaj!) - chcę spać...

Zjedz aspirynę,
Drzemki chwilę zażyj,
Wrastasz w ulicę
Gdy zerkam świtem bladym
Szekspir by z tego zrobił wielki dramat
Lecz to nie teatr i szans na niego nie ma
Subtelnie więc wyprowadzasz się

Odwiedzaj mnie we snach
Bo lubię, bo lubię spać...

Ale wiedz....

POBIERZ PLAYBACK